



Sygn. akt I CSK 424/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Paweł Grzegorzczak
SSN Wojciech Katner

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Z. G. i W. G.
przeciwko K. S.
o zachowek,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

1) uchyla zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 lipca 2015 r., sygn. akt III C (...), w części uwzględniającej powództwo (pkt 1 i 3) w ten sposób, że powództwo w tym zakresie oddala,

2) obciąża powodów kosztami postępowania w sprawie i powierza ich obliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z 27 lipca 2015 r. zasądził od pozwanej K. S. na rzecz powodów Z. G. i W. G. tytułem zachowku po 150.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, tj. od 21 kwietnia 2009 r.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że powodowie są synami A. G. A. G., który zmarł 28 stycznia 2007 r., powołał w testamencie własnoręcznym z 18 lutego 2005 r. do całego spadku K. S., a synów Z. i W. wydziedziczył. Jako przyczynę wydziedziczenia wskazał, że „od 3 lat kłamią, niszczą i trwonią mój majątek, donoszą na mnie na policję i do prokuratury, nie udzielają mi pomocy w mojej chorobie i starości”.

Postanowieniem z 16 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy stwierdził nabycie spadku po A. G. w całości przez K. S. na podstawie testamentu z 18 lutego 2005 r.

W 2001 r. nastąpiło ogłoszenie upadłości biura podróży prowadzonego przez A. G. Niepowodzenie to stało się przyczyną nadużywania przez niego alkoholu. W tym samym roku A. G. wystąpił o orzeczenie separacji z żoną i matką powodów M. G. Ostatecznie jednak A. i M. G. rozwiedli się; bez orzekania o winie; wyrok rozwodowy zapadł 23 kwietnia 2002 r. W 2001 r. pogorszyły się stosunki między spadkodawcą a synami. Od rozwodu rodziców relacje między synami a ojcem stały się bardzo złe.

W 2001 r. synowie pozwali ojca o alimenty. Na rzecz starszego, Z. (urodzonego w 1981 r.), sąd zasądził 300 zł alimentów, a powództwo młodszego, W. (urodzonego w 1982 r.), oddalił. A. G. pod wpływem alkoholu bywał agresywny. W domu dochodziło do awantur, pojawiał się z partnerką K. S. Synowie stawali w obronie matki. Padały wyzwiska, groźby, oskarżenia o kradzież. Stosowano wzajemnie przemoc fizyczną. W 2002 r. Z. G. po awanturze z ojcem udał się do lekarza sądowego, który stwierdził u niego otarcia naskórka, stłuczenia, rany cięte za uchem i w okolicach skroni. Z kolei A. G. 15 kwietnia 2004 r. zawiadomił policję, że został napadnięty i pobity przez synów; dochodzenie w tej sprawie zostało umorzone. Wyrokiem z 29 lipca 2005 r. A. G. został uniewinniony od zarzutu uszkodzenia samochodu na szkodę syna Z. W 2005 r. A. G. powiadomił policję, że

syn Wojciech kierował wobec niego groźby karalne; postępowanie w tej sprawie zostało umorzone. Umorzone zostało również postępowanie w sprawie przeciwko A. G. o niealimentowanie syna Z.

A. G. był współwłaścicielem nieruchomości w W. przy ul. G. o wartości 1.000.000 zł oraz współwłaścicielem mieszkania przy ul. N.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonane ustalenia nie pozwalały na uznanie za skuteczne wydziedziczenia powodów. Według art. 1008 k.c., skuteczność wydziedziczenia zależy od tego, aby jego przyczyną była jedna z okoliczności wymienionych w tym przepisie. W sprawie wymagane to nie zostało spełnione.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 25 stycznia 2017 r. oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego. Podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak i ocenę o niestwierdzeniu w sprawie żadnej z okoliczności, mogących, według art. 1008 k.c., stanowić przyczynę wydziedziczenia. W szczególności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie zostało w sprawie dowiedzione, że wystąpiła w stosunku do powodów przyczyna wydziedziczenia określona w art. 1008 pkt 3 k.c., tj. że miało miejsce i wyczerpywało znamiona uporczywego niedopełniania przez powodów obowiązków rodzinnych względem ojca, wskazane przez niego w testamencie ich postępowanie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że ustalenie ziszczenia się ustawowej przyczyny wydziedziczenia określonej w art. 1008 pkt 3 k.c. - tj. stwierdzenie, czy doszło do uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych - powinno być dokonywane przy uwzględnieniu całokształtu stosunków rodzinnych. Choć nie ulega wątpliwości, że relacje powodów z ojcem nie były poprawne, to jednak przyczyn konfliktu można upatrywać po stronie ojca: w nawiązaniu nowego związku w czasie trwania małżeństwa z matką powodów, w upadłości prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa i nadużywaniu w związku z tym przez niego alkoholu oraz awanturowaniu się i wywoływaniu kłótni. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika też, aby A. G. domagał się od synów jakiegokolwiek pomocy, a oni od jej udzielenia uchylali się. W związku z tym postępowania powodów wobec ojca nie można - zdaniem Sądu Apelacyjnego - uważać za zachowanie mieszczące się w hipotezie normy art. 1008 pkt 3 k.c.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła przede wszystkim naruszenie art. 1008 i 1009 k.c. przez przyjęcie, że w sprawie nie została w odniesieniu do powodów wykazana ustawowa przyczyna wydziedziczenia. Ponadto pozwana podniosła jako zarzut ewentualny naruszenie art. 991-993 k.c. przez nieprawidłowe ustalenie wartości masy spadkowej i udziałów powodów, pominięcie przy wyrokowaniu, że pozwana uiściła wysoki podatek od nabytego spadku, a także - błędne określenie daty naliczania odsetek.

W skardze znalazł się też zarzut naruszenia przepisów postępowania, który jednak nie nadaje się do rozpoznania, gdyż nie zawiera - tak jak tego wymaga art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - wskazania naruszenia konkretnych przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadą w prawie cywilnym jest swoboda decydowania o swoim majątku; także na wypadek śmierci, a więc – i swoboda testowania. Swoboda testowania nie jest jednak nieograniczona. Ograniczenie swobody testowania stanowi instytucja zachowku. Prawo spadkowe zapewnia członkom najbliższej rodziny spadkodawcy, zaliczonym do kręgu uprawnionych do zachowku, uzyskanie określonej korzyści ze spadku, niezależnie od woli spadkodawcy, tj. choćby spadkodawca pozbawił ich tej korzyści przez rozrządzenia testamentowe lub dokonane darowizny.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Według art. 991 § 1 k.c. uprawnionym do zachowku należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, a w innych sytuacjach - połowa wartości tego udziału. To właśnie, co się w myśl tego przepisu należy, stanowi zachowek, którego uprawniony nie może być pozbawiony wolą spadkodawcy, chyba że wystąpią przesłanki do wydziedziczenia go przez spadkodawcę (art. 1008-1010 k.c.).

Ratio legis zachowku jest różnie objaśniana (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 lipca 2013 r., P 56/11, i dotyczące go wypowiedzi piśmiennictwa analizujące orzecznictwo Trybunału, jak też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., III RN 117/97, i 7 kwietnia 2004 r., IV CK

215/03). Żadne ze spotykanych objaśnień nie jest jednak wolne od wątpliwości co do swojej trafności. Zachowek jest instytucją prawa cywilnego o długiej tradycji. Niektóre cele, które mógł spełniać w przeszłości, obecnie, wskutek gruntownych przemian społecznych, zdezaktualizowały się, jeżeli nie w całości, to w znacznej części, a przypisywane mu nowe funkcje - jak trafnie zauważono w literaturze przedmiotu – mają charakter apriorycznej wtórnej racjonalizacji instytucji zastanej.

Nie ulega jednak wątpliwości, że niezależnie od tego, jak się ocenia przydatność zachowku w płaszczyźnie politycznoprawnej, jest on przez obowiązujące prawo uwarunkowany bliską więzią między rodzicami a dziećmi, między małżonkami oraz między wnukami a dziadkami, i zapewnia ochronę tym najbliższym członkom rodziny spadkodawcy, których łączy z nim wspomniana więź.

Spadkodawca może pozbawić uprawnionego prawa do zachowku tylko wtedy, gdy zaistniała ustawowa przyczyna wydziedziczenia. Według art. 1008 k.c., spadkodawca władny jest wydziedziczyć w testamencie uprawnionego do zachowku, jeżeli uprawniony: wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (pkt 1), lub dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci (pkt 2), bądź uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych (pkt 3).

Sąd Apelacyjny trafnie, w kontekście treści testamentu A. G. i ustaleń dokonanych w postępowaniu dowodowym, skupił się na ocenie ziszczenia się w sprawie przyczyny wydziedziczenia wymienionej w art. 1008 pkt 3 k.p.c., tj. na wyjaśnieniu, czy powodowie uporczywie niedopełniali obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy.

W relacji dzieci - rodzice obowiązki rodzinne wyznaczają w szczególności art. 95 § 2, art. 87, 91 i 128 k.r.o. Spośród tych przepisów, w okolicznościach sprawy nie mógł jednak mieć w ogóle zastosowania art. 95 § 2 k.r.o., dotyczący dzieci pozostających pod władzą rodzicielską i wymagający od nich posłuszeństwa rodzicom, a z pozostałych - mógł mieć w okolicznościach sprawy istotne znaczenie tylko art. 87 k.r.o. Stanowi on, poczynając od 13 czerwca 2009 r., że rodzice i dzieci

są obowiązani do wzajemnego szacunku i wspierania się. Wcześniej stanowił, iż rodzice i dzieci obowiązani są wspierać się wzajemnie. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że także z wcześniejszego brzmienia art. 87 k.r.o. wynikał obowiązek rodziców i dzieci, bez względu na pozostawanie lub niepozostawanie dzieci pod władzą rodzicielską i wiek dzieci, do wzajemnego szacunku. Byłoby nieracjonalne odrywanie obowiązku wzajemnego wspierania się rodziców i dzieci od powinności wzajemnego okazywania sobie szacunku. W obecnym brzmieniu art. 87 k.r.o. wyraża wprost te oba obowiązki, ściśle ze sobą powiązane.

Uporczywe niedopełnianie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy zakłada niewątpliwie, z jednej strony, długotrwałość, ciągłość naganego postępowania lub powtarzalność czynności składających się na to postępowania, a z drugiej - jak się trafnie podkreśla w piśmiennictwie - także umyślność tego postępowania (złą wolę po stronie osoby naruszającej obowiązki rodzinne). Do typowych przykładów niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy zalicza się w szczególności brak zainteresowania spadkodawcą chorym lub potrzebującym pomocy ze względu na swój wiek.

W pojęciu uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy mieści się jednak nie tylko pozbawienie spadkodawcy opieki niezbędnej ze względu na stan zdrowia i wiek, lecz - jak się zgodnie w orzecznictwie i piśmiennictwie uznaje - także zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych, ustania normalnej w stosunkach rodzinnych więzi uczuciowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 139/00).

Nawet jednak całkowite i długotrwałe zerwanie ze spadkodawcą przez uprawnionego do zachowku charakterystycznej dla stosunków rodzinnych więzi uczuciowej nie może stanowić podstawy do wydziedziczenia, jeżeli nastąpiło ono wyłącznie z winy spadkodawcy - nie można bowiem wywodzić dla siebie skutków prawnych ze swego niegodziwego zachowania. Brak zatem uzasadnienia np. do wymagania od żony opuszczonej przez męża dla innej kobiety, aby wspierała męża, gdy znalazł się on w potrzebie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2007 r., VI ACa 768/07).

W świetle poczynionych wyżej wyjaśnień, dokonane w sprawie ustalenia pozwalają uznać zachowanie powodów za wyraz, kwalifikującego się jako przewidziana w art. 1008 pkt 3 k.c. podstawa wydziedziczenia, zerwania z ojcem, normalnie istniejącej w stosunkach rodzinnych, więzi uczuciowej. Nieutrzymywanie przez powodów z ojcem normalnej więzi rodzinnej, a nawet ich oczywiście wrogie wobec niego postępowanie, cechowała nie tylko długotrwałość - trwało ono od wielu lat poprzedzających wydziedziczenie - ale i w dużym stopniu nasilenia zła wola. Przy tym, mimo iż ojciec niewątpliwie przyczynił się do powstania takiego stanu, nie ma podstaw, aby uznać go za wyłącznie winnego wytworzenia się takiego stanu. Gdy złe relacje między synami a ojcem nasiliły się i odtąd tylko pogarszały, był rok 2001 r. Wtedy powodowie byli już pełnoletni. Sam rozpad małżeństwa rodziców powodów zakończony rozwodem bez orzekania o winie nie mógł usprawiedliwiać całkowitego zerwania przez nich związków z ojcem. Ojciec dopuszczał się wprawdzie w okresie poprzedzającym wydziedziczenie także aktów agresji wobec powodów, ale i oni dopuszczali się względem niego takich aktów. W przypadku zaś aktów agresji ojca wobec pełnoletnich synów i ich wzajemnych aktów agresji względem niego, nie można przyczyny zerwania między nimi więzi uczuciowej charakterystycznej dla stosunków rodzinnych upatrywać wyłącznie w zawinionym postępowaniu jednej tylko ze stron.

W chwili wydziedziczenia powodów przez ojca, więź rodzinna między nimi a ojcem, uzasadniająca przyznanie zachowku, miała zatem jedynie wymiar formalny. Nie znajdowała pokrycia w rzeczywistych relacjach właściwych stosunkom między rodzicami a dziećmi, brak zaś racjonalnych argumentów przemawiających za udzieleniem ochrony w drodze zachowku osobom, których więź rodzinna ze spadkodawcą ma wyłącznie formalny wymiar, jeżeli taki stan nie jest wynikiem wyłącznie winy spadkodawcy.

Uznanie w zaskarżonym wyroku wydziedziczenia powodów za bezskuteczne było więc błędne. Zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem art. 1008 i 1009 k.c.

Uwzględnienie zarzutów naruszenia art. 1008 i 1009 k.c. - najdalej idących - uczyniło bezprzedmiotowe rozpatrywanie pozostałych podstaw kasacyjnych.

Ze względu na zasadność zarzutów naruszenia art. 1008 i 1009 k.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowiły przepisy art. 98 w związku z art. 108 §1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.